



OBRONIMY POLSKĘ PLUS!



Zobowiązuję się, że jeżeli nadal będę piastował urząd prezydenta RP, z całą pewnością nie dojdzie do likwidacji 500+ i nie dojdzie do podwyższenia wieku emerytalnego. Nie podpiszę takich ustaw – ogłosił prezydent Andrzej Duda. Prezydent i szefowa jego sztabu programowego Beata Szydło wystosowali wspólne oświadczenie w tej sprawie. – Chciałbym, żebyście wszyscy państwo zadali sobie pytanie – jakiej Polski chcemy? „Polski Plus” czy na „Polski Minus”? Ja chcę „Polski Plus”, niezależnie od tego czy kryzys jest czy nie. Gospodarcze sprawy mają być tak prowadzone, by państwo radziło sobie z trudnościami, aby człowiek mógł normalnie pracować i rodzina mogła normalnie funkcjonować – mówił prezydent Andrzej Duda.

CZYTAJ | 6

MARSZAŁEK WSPIERA NASZE SZKOŁY

LUBELSKIE | 3

Świetna robota władz województwa lubelskiego! Specjaliści z Urzędu Marszałkowskiego bezpłatnie pomagają szkołom realizację zajęć z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. To jedyna droga, aby nasze dzieci mogły uczyć się w czasie pandemii koronawirusa.

MASECZKI PO PRACY

RADZYŃ PODLASKI | 2

Na co dzień dba o bezpieczeństwo na drogach wokół Białej Podlaskiej. Po pracy angażuje się w walkę z koronawirusem. Sierż. szt. Izabela Zazula od kilku tygodni szyje maseczki ochronne. Bijemy brawo za wspianą postawę!



POLSKI PAGANINI

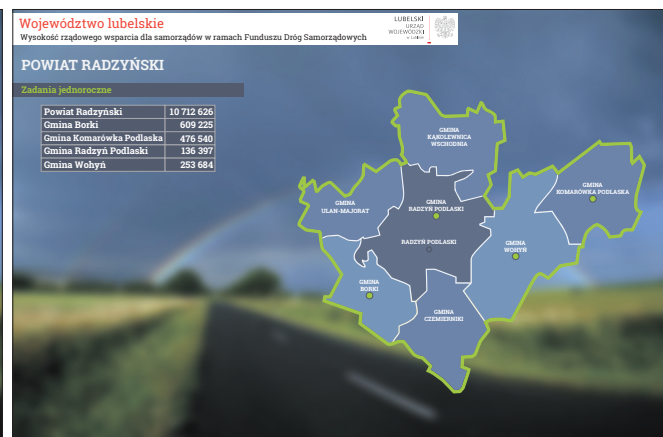
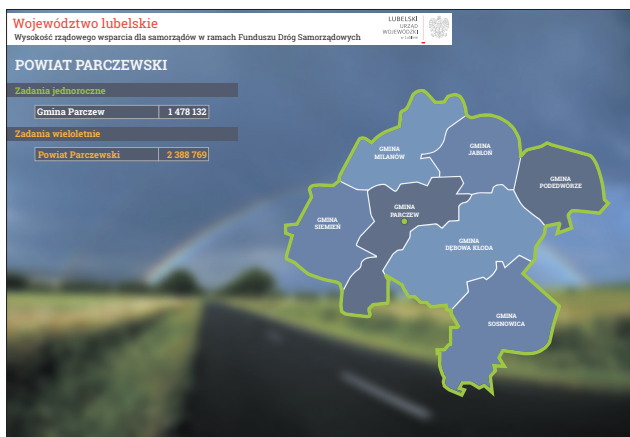
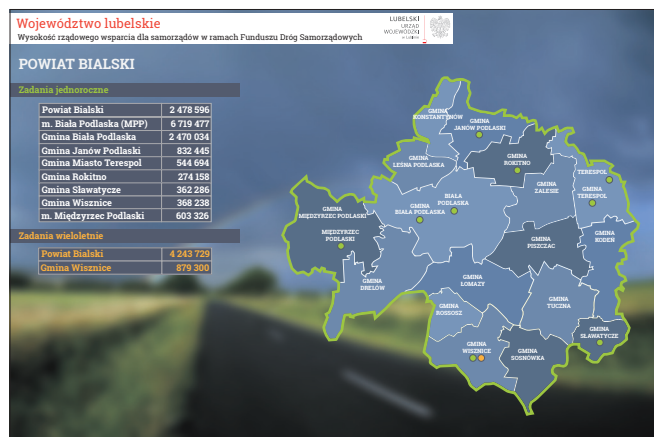
RADZYŃ PODLASKI | 5

Karola Józefa Lipińskiego (1790-1861) nikomu w Radzynie nie trzeba przedstawiać. Ten najwybitniejszy wirtuoz skrzypiec i kompozytor doby przedchopinowskiej ma tutaj swoje rondo, ulicę i pomnik.



BĘDĄ INWESTYCJE NA NASZYCH DROGACH

Ponad 280 milionów złotych otrzymało województwo lubelskie ze środków Funduszu Dróg Samorządowych. W tym roku zostaną one wykorzystane na wybudowanie, przebudowanie lub wyremontowanie 442 kilometrów dróg lokalnych. To największe dofinansowanie w skali kraju. Oszczędności poprzetargowe z realizacji działań wieloletnich rozpoczętych w roku ubiegłym, pozwolą dofinansować kolejne inwestycje drogowe z listy rezerwowej. Przewiduje się dodatkowo realizację ponad 30 zadań. Lubelski Urząd Wojewódzki zaprezentował listę inwestycji w poszczególnych powiatach. Szczegóły znajdzie Państwo na mapkach.



Litwiniuk, otwórz rynek

Radni Zjednoczonej Prawicy apelują do prezydenta Michała Litwiniuka, żeby odblokował handel na tzw. babskim rynku.



Babski rynek musi być otwarty!

BIAŁA PODLASKA

Przypomnijmy, że kilka tygodni temu, dzięki presji wywieranej przez rajców Prawa i Sprawiedliwości, do życia wrócił bazar przy Al. Tysiąclecia. Targowisko przy ul. Janowskiej, gdzie białczanie chętnie kupują lokalne warzywa, owoce czy nabiał pozostaje zamknięte. To miejsce pracy kilkudziesięciu handlujących.

– Jedno otwarte targowisko to za mało, bo na przykład osoby starsze nie wy-

biorą się na drugi koniec miasta, aby skorzystać z jednego otwartego targowiska przy Al. Tysiąclecia – piszą w liście do prezydenta Litwiniuka radni prawicy. Mają też prosty sposób, jak zgodnie z wymogami ogrodzić teren.

– Można wykorzystać bariery, które posiada BCK. Nad porządkiem mógłby czuwać pracownik Zakładu Gospodarki Lokalowej – proponuje radny Dariusz Litwiniuk.

Panie prezydencie, do dzieła, to można zrobić od ręki!

tygodnik Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

Dezynfekcja w Radzynie

RADZYŃ PODLASKI

Do poniedziałku (27 kwietnia) potrwać prace przy dezynfekcji ulic i chodników w Radzynie Podlaskim. Wykonują je pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych a pierwsze pojazdy i urządzenia do spryskiwania pojawiły się w mieście w czwartek, 23 kwietnia. Na pierwszy rzut poszły główne szlaki komunikacyjne Radzyna Podlaskiego.

– Dziękujemy mieszkańcom za przedstawienie pojazdów z głównych parkingów w mieście – podaje w komunikacie radzyński Urząd Miasta.



Dezynfekcja potrwa do 27 kwietnia

Chce bezpieczeństwa także po pracy

Na co dzień dba o bezpieczeństwo na drogach wokół Białej Podlaskiej. Po pracy angażuje się w walkę z koronawirusem.

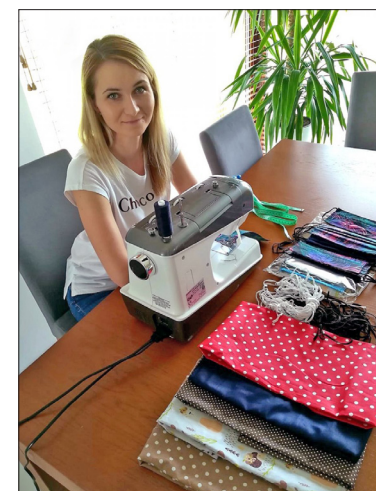
BIAŁA PODLASKA

Sierż. szt. Izabela Zazula od kilku tygodni szyje maseczki ochronne. Bijemy brawo za wspaniałą postawę! Białka policjantka sierż. szt. Izabela Zazula zaangażowała się w lokalną, charytatywną akcję szycia maseczek ochronnych. Pomysł zrodził się kilka tygodni temu w czasie, gdy funkcjonariuszka przebywała w domu podczas opieki nad dwójką swoich dzieci.

Jak sama twierdzi chciała choć w ten sposób włączyć się w walkę z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Jako funkcjonariuszka doskonale wie jak ważne jest stosowanie w dobie pandemii środków ochrony oraz to by dotarły

one do wszystkich osób potrzebujących. W produkcji maseczek dopingują ją dwaj synowie. Starszy, 5 letni Wojtuś, chętnie przecina gumki oraz przynosi mamie materiał.

Sierż. szt. Izabela Zazula służy w Policji już ponad 11 lat, od 6 lat pracuje w Wydziale Ruchu Drogowego białskiej komendy. Chętnie włącza się też w działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Jak sama mówi, szycie maseczek sprawia jej wiele radości i satysfakcji, że również w czasie wolnym może nieść pomoc innym. Żartobliwie dodaje, że jest to tradycja rodzinna. Jej dziadkowie wiele lat temu szyli mundury wojskowe. Gratulujemy postawy!



Sierż. szt. Izabela Zazula

Marszałek wspiera nasze szkoły

Świetna robota władz województwa lubelskiego! Specjaliści z Urzędu Marszałkowskiego bezpłatnie pomagają szkołom realizację zajęć z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. To jedyna droga, aby nasze dzieci mogły uczyć się w czasie pandemii koronawirusa.

LUBLIN

Fachowcy pomagają szkołom w uruchomieniu programu o nazwie Przyjazna Szkoła Zdalna. Projekt jest realizowany szczególnie w oparciu o aplikację Teams, która pozwala nauczycielowi na równoczesny kontakt z grupą uczniów, planowanie zajęć, przekazywanie niezbędnych materiałów na lekcje. Z usługi można korzystać wykorzystując dowolne urządzenie – może to być komputer stacjonarny, laptop, tablet czy smartfon.

Przyjazna Szkoła Zdalna

Podczas zajęć organizowanych z wykorzystaniem aplikacji Microsoft Teams, dostępnej po aktywacji Przyjaznej Szkoły Zdalnej istnieje możliwość m.in. korzystania z wirtualnej tablicy, wyświetlania prezentacji i filmów, tworzenia notesów, wysyłania testów

i zadań oraz oceniania, a także angażowanie uczestników poprzez wiele interaktywnych narzędzi z pewnością, że wszystkie pliki i dokumenty są bezpiecznie przechowywane. Jak informuje Urząd Marszałkowski „projekt zakłada również udostępnienie materiałów szkoleniowych wspierających rozwój kompetencji kadry nauczycielskiej w zakresie prowadzenia interaktywnych lekcji online z wykorzystaniem nowoczesnych technologii”.

Przystosować się do zmiany

– Przystosowanie się do nagłej zmiany i prowadzenie zajęć w zupełnie innej niż dotychczas formie może okazać się dla wielu dużym wyzwaniem. Realizując projekt Przyjazna Szkoła Zdalna chcemy umożliwić kontynuację zajęć wszystkim szkołom i uczelniom w jak najkrótszym czasie oraz zadbać o ka-



Marszałek Jarosław Stawiarski wdrożył kolejny program pomocowy

drę nauczycielską i młodzież zapewniając im odpowiednie narzędzia do nauki oraz wiedzę jak z nich korzystać

– mówi Jarosław Stawiarski, marszałek Województwa Lubelskiego.

HS

Oddali krew i diety

Szpitaly potrzebują mnóstwa krwi.



fort. materiały własne

BIALA PODLASKA

Rząd i eksperci zachęcają, by oddawać ten życiodajny lek. Na apele odpowiedzieli radni PiS z Białej Podlaskiej. Po pierwsze sami oddali krew, po drugie: przekazali stacji krwiodawstwa maseczki wielokrotnego użytku z filtrem. Dostanie ją każdy, kto w najbliższym czasie odda w Białej Podlaskiej krew. Zakup sprzętu został sfinansowany z diet radnych.

– Chcieliśmy, aby ten symboliczny dar był podziękowaniem za każdy gest serca w postaci krwi. Wiemy, że w czasie pandemii ilość dawców drastycznie spadła a potrzeba krwi nie zmalała. Dziś, kiedy obostrzenia ogólnonarodowe powoli zostają zniesione zachęcamy do pojawiania się w centrum krwiodawstwa i przekazywania części siebie innym – zachęca Marek Dzyr.

Tu zgłoś się po pomoc

Aby wziąć udział w programie należy zadzwonić pod numer 81 4781 493 albo wejść na stronę <https://www.lubelskie.pl/przyjazna-szkola-zdalna/>. Wypełnij formularz i kliknij PRZEŚLIJ, aby zgłosić swoją szkołę do uruchomienia usługi szkoły zdalnej. Czekaj na kontakt specjalistów z Urzędu.

Sprzęt dla uczniów

W ramach akcji „Lubelskie Wspiera Uczniów do tegorocznych maturzystów oraz ósmoklasistów trafi 1900 tabletów oraz 300 laptopów. Koszt ich zakupu to ponad 2,7 mln zł. Środki na ten cel pochodzą z budżetu województwa.

Dzięki radnym PiS będzie pomoc dla przedsiębiorców!

Trzeba było kilku tygodni, by Michał Litwiniuk zabrał się wreszcie za realne wsparcie dla lokalnych przedsiębiorców. „Uśmiechniętego prezydenta” przymusiła do działania zdecydowana interwencja radnych PiS.

BIALA PODLASKA

Michał Litwiniuk – według wielu jak zwykle – dość opieszale zabrał się do minimalizowania gospodarczych skutków pandemii. Rząd przyjął już kilka bardzo skomplikowanych do wprowadzenia rozwiązań ratujących miejsca pracy, a biały samorząd nie był w stanie wprowadzić prostych ulg dla miejscowych zakładów pracy. Prezydenta Litwiniuka popędzali przedsiębiorcy, wzięcia się do roboty domagali się też od niego radni Zjednoczonej Prawicy. W końcu się udało. W miniony poniedziałek na obrady rady miasta trafiły dwa projekty uchwał. Przewidują zwolnienie z podatku od nieruchomości na okres do 3 miesięcy, jeśli wystąpiło pogorszenie wskaźnika płynności finansowej firmy oraz zwolnienie z opłaty prolongacyjnej. Inne rozwiązanie to zwolnienie całkowite lub w wysokości 50%



Michał Litwiniuk się zagapił. Radni PiS, z Dariuszem Litwiniukiem na czele, popędzili go do roboty

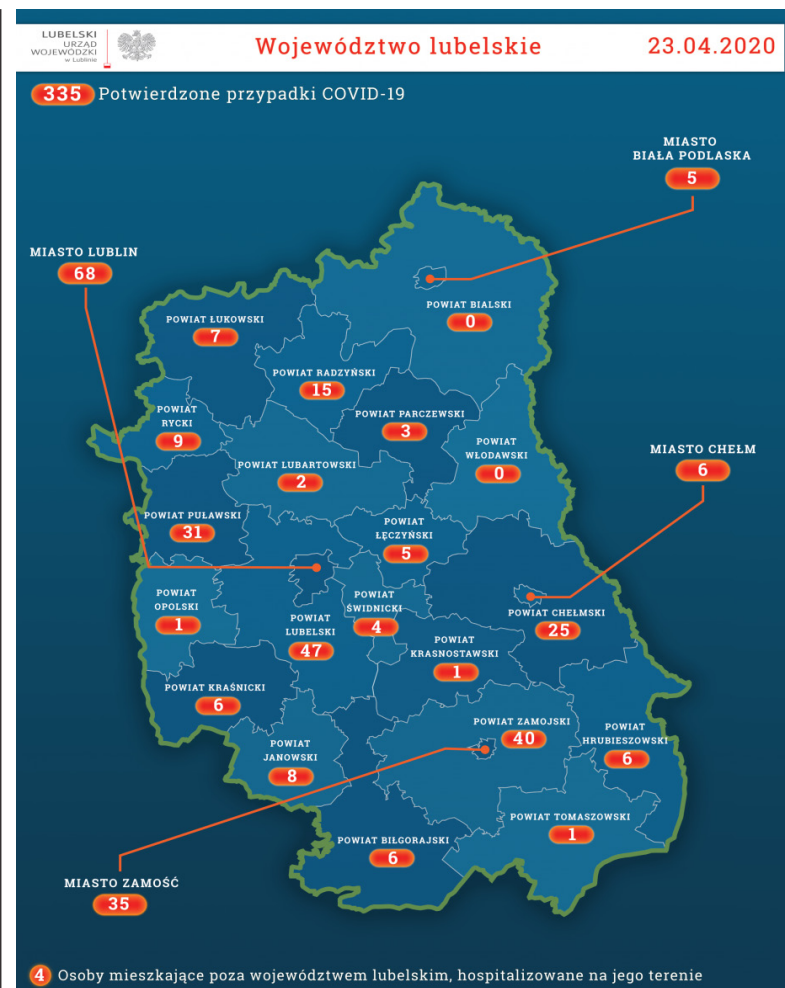
z czynszów najemców lokali ZGL oraz możliwość zwolnienia z opłat dzierżawców terenów miejskich, na przykład pod ogródki gastronomiczne.

– Negatywny wpływ pandemii na nasz lokalny biznes jest wyzwaniem dla nas wszystkich, w szczególności radnych, którzy otrzymali mandat społeczny, by godnie i odpowiedzialnie sprawować swoją funkcję, gdyż sytuacja, z którą



przyszło nam się zmierzyć jest wyjątkowo trudna – mówi Dariusz Litwiniuk, radny Zjednoczonej Prawicy. – Nie kryję zadowolenia, że apel skierowany prezydenta Michała Litwiniuka oraz postulaty w nim zawarte doczekały się realizacji w postaci uchwał, które na posiedzeniu rady miasta w dniu 20 kwietnia zostały podjęte jednogłośnie – dodaje.

HS



CYTAT
TYGODNIA

Borys Budka stosuje ślepy i bezrozumny legalizm, oni zachowują się jak gang antykonstytucyjny, który od kilku tygodni zajmuje się tylko podkładaniem nogi, żeby zdestabilizować sytuację polityczną i prawną w Polsce.

**PRZEMYŚLAŃ
CZARNEK**
Poseł PiS



Kryzys sprawi, że w wyborach i później Polska solidarna znów zmierzy się z Polską liberalną



JACEK KARNOWSKI
publicysta, redaktor naczelny
tygodnika „Sieci”

„Jeśli nadal będę prezydentem nie dojdzie do likwidacji 500 plus i podwyższenia wieku emerytalnego” — ogłosił prezydent Andrzej Duda, wprowadzając do kampanii „Polskę Plus”, naprzeciwko której stoi „Polska Minus”. Z jednej strony Polska powszechnych programów socjalnych, z drugiej Polska z lat 2007-2015 i wcześniej, w której los słabszych grup społecznych mało kogo obchodził. Ten podział niesie w sobie echo podziału na „Polskę solidarną” i „Polskę liberalną”, który dał śp. Lechowi Kaczyńskiemu przeświatne zwycięstwo w roku 2005-ym. Zwycięstwo, które tak zabolowało Donalda Tuska, że w ramach zemsty

rozpętał wojnę polską-polską, trwająca niestety do dziś. Ale sam podział był niezwykle trafny, trafił w punkt. To nie był tylko slogan; to było celne i przejrzyste opisanie fundamentalnych różnic w rozumieniu roli wspólnoty narodowej i państwa. Teraz – w czasie nadchodzącego kryzysu po epidemii – właściwie należałoby przywołać oryginał: Polska solidarna znów zmierzy się z Polską liberalną. Nie można mieć wątpliwości, że w razie przejęcie władzy opozycja lewicowo-liberalna po pierwsze znów skieruje strumień pieniędzy w stronę grup i tak uprzywilejowanych, a po drugie nie będzie w stanie zgromadzić pieniędzy niezbędnych do finansowania „Polski Plus”. To może zrobić tylko władza umiejąca się przeciwstawić silnym grupom społecznym. Poza tym, zlikwidują te programy choćby dlatego, by dać upust złym emocjom i pragnieniu zemsty, które pielęgnują już od lat. Jedno wydaje się pewne: nadchodzą czasy, gdy polityka socjalna znów znajdzie się w centrum debaty i może okazać się kluczem do politycznego sukcesu. Obecny rząd

– słusznie akcentując troskę o gospodarkę – nie może ani na chwilę zapomnieć, które grupy społeczne dały mu władzę, i które mogą zapewnić mu przetrwanie. I nie może się bać odważnych decyzji, a także bardzo odważnych decyzji. Takich decyzji, które w czasach „pokojowych” były niewyobrażalne. Również dlatego, że zostanie w przyszłości rozliczony – tak jak rządy z czasów Wielkiego Kryzysu lat 30. XX wieku – także z tego, czy w czasie prawdopodobnej recesji byli w Polsce ludzie głodni, ludzie pozbawieni podstawowych środków do życia, zostawieni sami sobie, zepchnięci na dno rozpacz. Tu nie można się zawahać. Ale też trzeba dobrze rozemnieć realne potrzeby. Bo nie da się sfinansować obecnego poziomu życia artystów i PR-owców, ale można zapewnić minimum socjalne milionom najbardziej potrzebujących, pozbawionych oszczędności i także możliwości ograniczenia konsumpcji. Stajemy przed wyzwaniem z najwyższej półki. By im sprostać, trzeba dużej wiedzy, umiejętności, sprawności, ale może przede wszystkim dużej odwagi.

Po co nasi lekarze jadą do USA i Słowenii? To nie tylko ważny sojuszniczy gest, to wyprawa po bezcenną naukę



MARCIN WIKŁO
Dziennikarz prasowy, radiowy
i telewizyjny. Publikuje w portalu
wPolityce.pl i tygodniku Sieci

Irytują mnie bardzo uwagi opozycji, że w Polsce brakuje lekarzy, a my swoich medyków wysyłamy na misje zagraniczne. Zresztą, jak to naprawdę jest z tym deficytem naszych zasobów ludzkich w systemie ochrony zdrowia, nie wiadomo, ale pojawiają się informacje szokujące. W ubiegłym tygodniu wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł zaapelował do lekarzy i pielęgniarek o gotowość do pracy w miejscach, w których występuje szczególna potrzeba zapewnienia dodatkowej opieki medycznej. Ze zdumieniem w tym kontekście wysłuchałem rozmowy w RMF FM z Łukaszem Jankowskim, prezesem Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie. Izba skupia 29 tysięcy lekarzy, na apel odpowiedziało... CZTERECH. Zostawię to bez komentarza. Istotniejsze wydaje mi się bowiem wyjaśnienie, po co polscy lekarze jadą dzisiaj za granicę. Bardzo obrazowo wytłumaczył mi to w niedawnej rozmowie na portalu wPolityce.pl kpt. Jacek Siewiera,

anatezjolog z Warszawskiego Instytutu Medycznego. Kierował on grupą polskich medyków, która założyła i prowadziła samodzielny oddział intensywnej opieki medycznej w szpitalu w Brescii, w sercu tak doświadczonych wirusem Lombardii. – Najważniejszym celem naszego wyjazdu jest pozyskanie doświadczeń, za które Włosi płacą bardzo wysoką cenę. To jest bardzo istotna wiedza dotycząca stosowanych leków, protokołów leczniczych czy sposobu opisu diagnostyki. Jeżeli nie pojedzie się na miejsce i nie zacznie samemu wykonywać tej pracy, nie pomoże się tym ludziom teraz, kiedy są w najbardziej rozpaczliwej sytuacji, to nie będzie dostępu do tej wiedzy, kiedy my będziemy mieli szczyt zachorowań – mówił kpt. Siewiera. – To są rzeczy, które nie są na bieżąco publikowane w prasie medycznej, bo to jest proces, który zajmuje czas i wysiłek personelu medycznego, który jest teraz zajęty czymś zupełnie innym – wyjaśniał. Teraz mamy informacje, że Polacy pojedą także do Słowenii i USA. I znów podniosły się głosy, że jak tak można, że przecież potrzebni są tutaj, na miejscu. To z wielu powodów bezsensowne dywagacje. Zysk z tych misji jest wielopłaszczyznowy. O zbieraniu doświadczeń już wspominałem, uważam, że polscy lekarze, skoro się już zgłosili, to powinni jechać tam, gdzie kryzys jest najostrejczy. Stany Zjednoczone to dobry kierunek, a Chicago

to przecież spore skupisko Polonii, więc przy okazji mało-kontentem odpadnie argument o niepomaganiu Polakom. – Interesująco zapowiada się także spotkanie z personelem medycznym oraz projektantami powstającego obecnie z udziałem US Army największego tymczasowego szpitala w Chicago, w którym docelowo, jednorazowo pomoc ma otrzymywać 2250 chorych zarażonych koronawirusem – pisze gen Grzegorz Gielerak, dyrektor Wojskowego Instytutu Medycznego. Na tygodniowej misji w Stanach Zjednoczonych będzie przebywać dziewięciu polskich medyków. Zupełnie odrębną sprawą przy okazji tych misji są kwestie sojusznicze. Wzajemne relacje są przez Polskę traktowane bardzo poważnie i nie ograniczają się tylko do wspólnych fotografii. Obecność naszych żołnierzy np. na misjach na południu Europy to przecież codzienna praca nad bezpieczeństwem całej wspólnoty. Przypominam o tym, gdy tylko mogę, bo opowieści o marginalizacji Polski i tym, że sami wykluczamy się ze struktur europejskich są kompletną bzdurą. W praktyce – o czym opozycja nie chce widocznie wiedzieć – wygląda to tak, że odpowiadamy na każde wezwanie sojuszników. Na tym polega wypełnianie traktatu NATO. Koronawirus to dzisiaj wróg zewnętrzny, który zaatakował cały Sojusz. Do obrony przed nim stają więc wszyscy, bez wyjątku.

REKLAMA

NAJTAŃSZY KREDYT KONSOLIDACYJNY



wg rankingu www.17bankow.com



zł
prowizji

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

SALTUS
UBEZPIECZENIA

POLSKI PAGANINI URODZONY W RADZYNIU

Karola Józefa Lipińskiego (1790-1861) nikomu w Radzynie nie trzeba przedstawiać. Ten najwybitniejszy wirtuoz skrzypiec i kompozytor doby przedchopinowskiej ma tutaj swoje rondo, ulicę i pomnik. Jego imię (od 1991 r.) nosi Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia oraz Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne. Druga z wymienionych instytucji prowadzi Izbę Pamięci popularyzującą twórczość skrzypka oraz jest organizatorem Dni Karola Lipińskiego, corocznego cyklu koncertów muzyki klasycznej. W pałacu Potockich znajduje się też tablica jemu poświęcona.

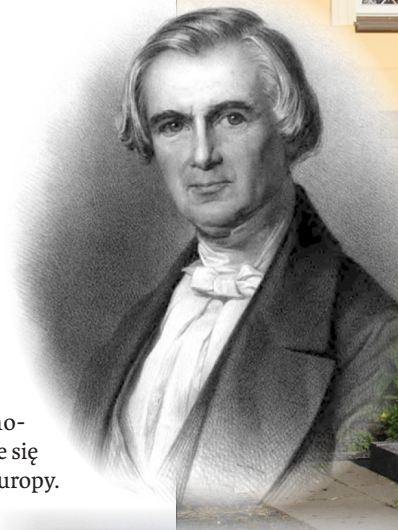


foto. nadesłane/Robert Mazurek

RADZYŃ PODLASKI

Lipiński urodził się 30 października 1790 r. W Radzynie Podlaskim mieszkał do dziewiątego roku życia. W miejscowym kościele Świętej Trójcy na chrzcie otrzymał imiona Karol i Józef. Wychowywał się w pałacu Potockich, ale nie wiadomo, w której jego części. Pewne jest natomiast to, że pasję do muzyki zaszczepił w nim jego ojciec, Feliks, który na dworze Eustachego Potockiego prowadził dużą orkiestrę instrumentalną oraz grał w zespołach kameralnych uświetniających dworskie przyjęcia i uroczystości. On też zaczął uczyć pięcioletniego wtedy syna gry na skrzypcach.

Po 1799 r. rodzina Lipińskich wyjechała do Lwowa, gdzie Karol występował w zespołach kameralnych pro-

wadzonych przez ojca. W 1809 r. został zatrudniony w orkiestrze teatru niemieckiego we Lwowie. Dwa lata później, w wieku niespełna 21 lat, został kapelmistrzem tej orkiestry. W tym czasie Karol Lipiński zaczyna komponować swoje pierwsze autorskie utwory. Przełomem w jego życiu był 1814 r. i wyjazd do Wiednia. Po spotkaniu ze sławnym niemieckim skrzypkiem Ludwikiem Spohrem postanawia rozpocząć karierę skrzypka solowego. W 1818 r. koncertuje wspólnie ze sławnym wirtuozem Paganinim. Kolejne lata to seria występów w Królestwie Kongresowym, jak i poza jego granicami. Sława Lipińskiego daje mu nominację na pierwsze skrzypce dworu królewskiego. Wspólnie z Paganinim koncertuje podczas uroczystości koronacyjnych cara Mikołaja I w 1829 r.

Sześć lat później z nowym repertuarem udaje się w podróż na zachód Europy. W Lipsku piastuje stanowisko koncertmistrza w słynnej orkiestrze Gewandhaus. W 1839 r. został koncertmistrzem kapeli króla saskiego i od tego czasu osiadł w Dreźnie. Oprócz pracy zajął się działalnością pedagogiczną, kształcąc wielu znakomitych skrzypków, w tym Henryka Wieniawskiego. Atmosfera panująca w Dreźnie sprzyjała rozwojowi twórczości polskiego artysty. Obowiązki koncertmistrza potrafił pogodzić z koncertami, które dawał m.in. w Paryżu, Wiedniu czy Londynie. Publiczność była zachwycona jego muzyką. Do historii przeszła odpowiedź Paganiniego na pytanie, kto według niego jest najlepszym skrzypkiem na świecie. „Nie wiem, kto jest najlepszy, ale Lipiński na pewno ma drugie miejsce” – to stwierdzenie świadczyło bez wątpienia o jego szacun-

ku dla kunsztu Polaka. Na początku 1861 r. Karol Lipiński przeprowadził się do Urłowa na Ukrainie, gdzie wcześniej zakupił majątek. Pieniądze zarobione w Dreźnie zainwe-

stował w szkołę, w której postanowił uczyć uzdolnione muzycznie dzieci chłopskie. Niestety, działalność pedagogiczną przerwała choroba. Muzyk zmarł na astmę 16 grudnia 1861 r.



Czterdziesta szósta część cyklu Cudze chwalicie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Weź pożyczkę bez wychodzenia z domu!

- Zadzwoń do placówki lub pod nr **801 600 100** (koszt wg taryfy operatora)
- Złóż wniosek na www.kasastefczyka.pl

Pożyczka Fit **RRSO: 6,23%**

kasastefczyka.pl

801 600 100

(koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Oferta skierowana do Członków Kasy Stefczyka. **Pożyczka Fit** to najtańszy kredyt konsolidacyjny wg rankingu serwisu www.17bankow.com, stan na 10 kwietnia 2020 r.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowiją: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.

REKLAMA

CZY KTOŚ JESZCZE PAMIĘTA JAK BYŁO ZA PO-PSL?

Kilka faktów z przeszłości, które opozycja chce wymazać

Przyzwyczajiliśmy się wszyscy do programów prospołecznych Prawa i Sprawiedliwości. Od 5 lat wszystkie rodziny w Polsce otrzymują comiesięczne świadczenia 500+, są dodatkowe świadczenia dla emerytów i osób niepełnosprawnych, mamy (jeszcze) najniższe bezrobocie w historii. Większość zdecydowanie zapomniła jak było za rządów PO-PSL, gdyż hejterska działalność obu partii skutecznie odwraca uwagę od tego, co najistotniejsze. Zanim więc na nowo zanurzymy się w politycznej chmurze informacyjnej, odświeżmy w pamięci kilka twardych faktów.

POLSKA

Najbardziej bolesnym faktem było to, że w mlekiem i miodem płynącej krainie PO-PSL, ponad 2 mln Polaków żyło w skrajnej biedzie, w tym aż 700 tysięcy dzieci. Badania te potwierdziły późniejsze dane GUS. Statystyki pokazywały, że 500 tysięcy dzieci w Polsce nie jadała obiadów, ponad 900 tysięcy żyje w skrajnej nędzy, a prawie 1,4 mln żyje w biedzie. Ten szokujący obraz polskiej nędzy skrywany był przez ówczesny rząd, a wręcz bezdusznie ignorowany. Jak reagowali wtedy posłowie PO? Julia Pitera uznała, że nie ma głodnych dzieci, a cierpimy jedynie na brak kultury jądania śniadań. Poseł Stefan Niesiołowski wysłał niedożywione dzieci na szczaw i mirabelki, a premier Ewa Kopacz oświadczyła, że jeśli ktoś mówi o głodnych dzieciach, wpisuje się w rosyjską propagandę. Tak było! Zapomnieliśmy? No właśnie.

„Wrażliwość społeczna” polityków Platformy Obywatelskiej wyrażana była przy każdej okazji i na wszelkie możliwe sposoby. Ci sami, którzy tak wiele mówią o polityce prospołecznej i tak prymitywnie atakują Prawo i Sprawiedliwość za konsekwentnie realizowane reformy, poprawiające sytuację polskich rodzin, podejmowały działania, które wyjątkowo skutecznie uprzykrzały życie Polakom.

„Prorodzinna koalicja”

„Prorodzinność” koalicji PO-PSL Polacy odczuli boleśnie w styczniu 2012,

kiedy to rząd Donalda Tuska wprowadził 23-procentowy VAT na ubranka dziecięce, podnosząc go aż o 15 procent (z dotychczasowych 8%). Decyzję tę tłumaczono regulacjami unijnymi, pomijając zupełnie fakt, że jednak inne kraje Unii potrafiły zadbać o interesy swoich obywateli. Z przywileju niskiego VAT na te towary korzystała Wielka Brytania (0% VAT), Irlandia (0% VAT) czy Luksemburg (3% VAT).

Kolejne „prorodzinne” ruchy Platformy zostały rzeczowo podsumowane przez Najwyższą Izbę Kontroli, która w miażdżącym raporcie przyznała, że w Polsce „brakuje całościowego i strategicznego planowania działań na rzecz rodziny”.

Były też inne kluczowe zmiany, które znacząco przełożyły się na sytuację i stan finansowy wielu polskich rodzin. Świadczyły również o kompletnej arogancji władzy i skrajnym lekceważeniu głosu społecznego i projektów obywatelskich:

- Wydłużenie obowiązku pracy o 7 lat u kobiet i 2 lata u mężczyzn, pomimo protestów i wniosku o referendum ws. wieku emerytalnego,
- Wprowadzenie obowiązku szkolnego dla 6-latków, pomimo sprzeciwu społecznego,
- Podwyższenie o 1/3 składki rentowej (ZUS) dla przedsiębiorców,
- Podniesienie akcyzy na paliwo,
- Wprowadzenie nowego podatku paliwowego – tzw. opłaty zapasowej,
- Likwidacja ulg podatkowych (budowlana, internetowa),



Bieda i brak perspektyw. Ten los był udziałem wielu Polaków za czasów koalicji PO-PSL

– Zmniejszenie o 1/3 zasiłku pogrzebowego.

Łatwo zapomnieć

To tylko kilka przykładów z życia Polaków za rządów PO-PSL. Łatwo zapomnieć, wyprzeć, zasypać wspomnieniami sprzed kilku lat. Zwłaszcza, gdy politycy dzisiejszej opozycji uderzają dziś w rząd Prawa i Sprawiedliwości, z agresją równą tej, z jaką miażdżyli przed kilku laty po-

trzeby obywateli.

Przypomnijmy więc, że wyśmiewane przez PO-PSL pomysły przedwyborcze Prawa i Sprawiedliwości przyniosły pierwsze efekty już po roku od przejścia władzy. Już w 2016 roku ubóstwo wśród dzieci zmniejszyło się o 94 procent, dzięki temu, że ze świadczenia 500+ korzystało prawie 4 miliony najmłodszych obywateli naszego kraju. Jednocześnie bezrobocie zmniejszyło się rekordowo

i odnotowaliśmy najniższe wyniki w wolnorynkowej historii kraju.

Propaganda

Pandemia koronawirusa ściągnie na nas bez wątpienia potężne problemy ekonomiczne. Nie ma wątpliwości, że programy społeczne wprowadzone przez PiS będą istotną częścią domowego budżetu dla wielu polskich rodzin. Rząd zapewnia ich utrzymanie. Dotyczy to zarówno programu 500+, jak 13-tej emerytury. Prezydent Andrzej Duda także zapowiada, że jeśli wygra najbliższe wybory, nic w tej kwestii nie zmieni się, pomimo nadciągającego kryzysu gospodarczego. I tylko politycy opozycji z charakterystyczną dla siebie butą krytykują wszelkie działania władzy, nie przedstawiając realnych, wyliczonych propozycji. Zrobią wszystko, by tylko zdestabilizować sytuację w Polsce, wprowadzić chaos i spotęgować problemy, które uderzą w obywateli. Wszystko po to, by móc obciążyć tymi problemami rząd i przejąć władzę. Właśnie temu służą coraz liczniejsze interwencje w instytucjach zagranicznych, sianie paniki w kraju i uruchamianie wszelkich sposobów na przesunięcie wyborów prezydenckich. Zanim więc damy się ponieść tej PR-owej, wręcz hejterskiej propagandzie, otworzymy głowy, odświeżmy pamięć i przeanalizujemy związki przyczynowo-skutkowe, które są dzisiaj naprawdę wyjątkowo czytelne.

MARZENA NYKIEL

Tekst opublikowany w portalu wPolityce.pl. Źródły tuły pochodzą od redakcji

Prezydent Duda: Obronimy Polskę Plus!

Zobowiązuję się, że jeżeli nadal będę piastował urząd prezydenta RP, jeżeli taka będzie wola moich rodaków w najbliższych wyborach, z całą pewnością nie dojdzie do likwidacji 500+ i nie dojdzie do podwyższenia wieku emerytalnego. Nie podpiszę takich ustaw — ogłosił prezydent Andrzej Duda.

POLSKA

Prezydent Andrzej Duda i szefowa sztabu programowego Beata Szydło wystosowali wspólne oświadczenie.

– Naszym wielkim celem było wprowadzenie takich programów społecznych, które zapewnią polskiej rodzinie spokojne życie – mówił prezydent Andrzej Duda. – Tak się stało, taka formą wsparcia był program 500+ i 300+. Był również program Emerytura+, czyli trzynastki i kilka innych elementów, które były realizowane – dodał.

– Dzisiaj mamy czas kryzysowy, jesteśmy w trakcie, mam nadzieję, gasnącej już pandemii koronawirusa ale jesteśmy też w czasie w którym prawdopodobnie będziemy borykali się z kryzysem gospodarczym – podkreślał Andrzej Duda. – Chciałbym, żebyście wszyscy państwo zadali sobie pytanie – jakiej Polski chcemy? „Polski Plus” czy na „Polski Minus”? Ja chcę „Polski Plus”, niezależnie od tego czy kryzys jest czy nie. Gospodarcze sprawy mają być tak prowadzone, by państwo radziło sobie z trudnościami, aby człowiek mógł normalnie

pracować i rodzina mogła normalnie funkcjonować – mówił.

Prezydent zobowiązał się, że jeśli nadal będzie piastował urząd, z całą pewnością nie dojdzie do likwidacji 500+ i nie dojdzie do podwyższenia wieku emerytalnego.

– Nie podpiszę takich ustaw. Nie podpiszę ustaw, które uderzałyby w zwykłą polską rodzinę. Pozytywna polityka polega na tym, że zwykły człowiek i zwykła rodzina jest wspierana – podkreślił Andrzej Duda.



Beata Szydło i Andrzej Duda to autorzy i liderzy programów społecznych, które zmieniły oblicze naszej Ojczyzny

HS

TANIE TANKOWANIE

Reszta należy do Ciebie



ROLNICY DOSTANĄ WSPARCIE W ZWIĄZKU Z SUSZĄ

Zdecydowana większość rolników, którzy ponieśli straty w wyniku klęski suszy, dostanie w najbliższych dniach zaległą pomoc z tego tytułu – poinformował w minioną środę PAP minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski.

POLSKA

– Premier poprosił o maksymalne przyspieszenie wypłat pomocy suszowej i w związku z tym, że pieniądze Ministerstwa Finansów będą od jutra przesunięte, w najbliższych dniach rolnicy otrzymają zaległe wypłaty – powiedział Ardanowski, wyjaśniając, że chodzi o pomoc dla 91 tysięcy rolników na kwotę około 280 milionów złotych.

Odpowiedź na apel premiera

O szybką wypłatę tej pomocy zaapelował do premiera i do rządu prezydent Andrzej Duda. Jak mówił, minister rolnictwa Krzysztof Ardanowski przekazał mu informację, że jeszcze około 10 proc. rolników nie otrzymało przyznanych odszkodowań za straty jakie ponieśli wskutek suszy w zeszłym roku.

– Chcę bardzo zdecydowanie zaapelować do pana premiera i do Rady Ministrów, aby te środki się po prostu znalazły, dlatego że załatwienie spraw zeszłorocznych wobec rozpoczynającego się teraz de facto nowego sezonu rolnego jest sprawą abso-

lutnie podstawową – mówił prezydent Andrzej Duda. – Kilka dni temu została podpisana decyzja o kolejnych środkach finansowych dla rolników za szkody wynikające z suszy. Minister rolnictwa przystąpił do niezwłocznej wypłaty tych środków – informował w odpowiedzi rzecznik rządu.

Tysiąc złotych na hektar

Przypomnijmy, że pomoc suszowa przysługuje rolnikom, u których oszacowano straty spowodowane suszą. Wnioski o takie wsparcie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmowała do 29 listopada ub.r. Stawka rekompensaty jest zróżnicowana w zależności od wielkości strat. Najwięcej – 1000 zł na hektar może otrzymać rolnik, którego straty przekraczają 70 proc. danej uprawy i który posiadał polisę ubezpieczeniową na co najmniej połowę upraw. O pomoc suszową ubiegało się ok. 355 tys. gospodarstw, zgłoszono wystąpienie klęski na ponad 5 mln hektarów. Polska jest jednym z nielicznych krajów, które udzielają rolnikom bezpośredniej pomocy suszowej.

HS/MAT. PRAS.



Prezydent Andrzej Duda i minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski

Czas na zmiany w życiu?

Remont pokoju dorastającego syna czy może upragniona zmiana wystroju salonu? Nowy samochód, a może wymierzony kurs? Zacznij działać!

W naszym życiu następuje wiele przełomów. Czasem to kwestia kolejnych okrągłych urodzin, innym razem impuls od przyjaciół lub widok naszego dziecka, które jakby z dnia na dzień stało się nastolatkiem. Czujemy wtedy, że pora coś zmienić.

1. Czego potrzebujesz?

Chodzi o kwestie materialne czy może chcesz się znów rozwinąć? Czasem wystarczy zmiana aranżacji mieszkania, by poczuć się lepiej. Ale są momenty w życiu, gdy tylko gruntowna zmiana coś naprawdę... zmieni.

2. Wyznacz konkretny cel

Powinien być jak najbardziej szczegółowy, żeby ustalić plan działania. Opisz dokładnie, po czym poznasz, że osiągnąłeś swój cel.

3. Określ czas i sposób

Wyznacz termin realizacji. To zmotywuje Cię do działania. Jeżeli masz już dość czekania, pamiętaj, że możesz skorzystać z pożyczki. Najważniejsze, by wybrać taką o jak najlepszych

parametrach. Pożyczka Zaratka w Kasie Stefczyka to jedynie 25 zł miesięcznej raty za każdy pożyczony 1000 zł. Taka kwota z pewnością nie obciąża zbyt mocno domowego budżetu. Jej RRSO wynosi 7,23%, a prowizja to absolutnie 0 zł. W dodatku Pożyczka Zaratka została wyróżniona tytułem **Dobra Marka 2019**.

Dlaczego jeszcze warto wziąć pod uwagę to rozwiązanie?

- wystarczy zadzwonić, żeby złożyć wniosek
- już po 15 minutach masz wstępną informację od Kasy
- z pieniędzy możesz korzystać nawet tego samego dnia

Pożyczasz:	Miesięczna rata:
1000 zł	25 zł
2000 zł	50 zł
3000 zł	75 zł
4000 zł	100 zł



Już teraz złóż wniosek!

Weź pożyczkę bez wychodzenia z domu!

- Zadzwoń do placówki lub pod nr 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)
- Złóż wniosek na www.kasastefczyka.pl

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Pożyczkę bez wizyty w placówce mogą otrzymać Członkowie Kasy Stefczyka. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 10.04.2020 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 7%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,23%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 23,95 zł oraz ostatnia, 48. rata: 23,87 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1149,52 zł, w tym odsetki: 149,52 zł.

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie